

Prof. dr hab. Zofia Berdychowska  
Uniwersytet Jagielloński  
Instytut Filologii Germańskiej  
[zofia.berdychowska@uj.edu.pl](mailto:zofia.berdychowska@uj.edu.pl)

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani mgr Magdaleny Jochimczyk

pt. *Dialog intertekstualny w polskich i niemieckich rozprawach lingwistycznych – próba konfrontacji* (Katowice 2019)

napisanej pod kierunkiem prof. zw. dr hab. Jana Iluka

Przedmiotem rozważań i badań w dysertacji Pani mgr Magdaleny Jochimczyk jest najogólniej kategoria intertekstualności, dokładniej problematyka ujętych jako dialog nawiązań intertekstualnych w polskich i niemieckich artykułach „z obszaru studiów językowych” (str. 92), w uszczegółowieniu rozumianych jako „werbalne, eksplicytne sygnały referencji w niepoetyckich tekstach pisanych” (str. 86). Rozprawa licząca 215 stron wydruku komputerowego obejmuje wykaz skrótów, wstęp, cztery numerowane rozdziały, wnioski końcowe, obszerną, liczącą 299 pozycji bibliografię i nieujawniony w spisie treści wykaz 73 polskich i niemieckich publikacji językoznawczych, składających się na materiał analityczny czy też – jak chce Autorka – korpus badawczy, z czego analizie poddano po dziesięć rozpraw w każdym z języków. Całość uzupełniają niespełna stronicowe streszczenia w języku polskim i angielskim.

Wyłuszczone we wstępie motywacja podjęcia tematu odwołuje się do niedostatku badań nad specyfiką językową komunikacji naukowej i repertuarem środków realizujących dialogowość w tekstach naukowych, w tym także badań konfrontatywnych dotyczących kulturowej determinacji strategii prowadzenia dialogu w polskich i niemieckich rozprawach lingwistycznych. W pierwszych trzech rozdziałach (str. 9-85) zreferowane zostały zagadnienia literaturoznawczego (rozd. 1) i lingwistycznego (rozd. 2) ujęcia intertekstualności oraz dialogowości tekstu naukowego (rozd. 3). Na blisko stu stronach analitycznego rozdziału 4 pt. *Dialog intertekstualny z perspektywy pragmalingwistycznej* po określeniu przedmiotu i celu badań oraz przedstawieniu przyjętej bilateralnej metody badania konfrontatywnego i materiału analitycznego Autorka sięgając do polskiej i niemieckiej

literatury przedmiotu dokonuje ustaleń definicyjnych pojęcia reprezentanta nawiązania, a następnie opisuje i porównuje na wybranych przykładach zaczerpniętych z polskich i niemieckich rozpraw lingwistycznych formy językowe, treść i potencjał illokucyjny oraz strategie prowadzenia dialogu ze względu na efekt perlokucyjny nawiązań intertekstualnych nazwanych intertekstemami.

Podczas gdy rozdz. 2.1 referujący badania nad ontycznym statusem intertekstualności opiera się w zasadzie wyłącznie na niemieckiej literaturze przedmiotowej, prezentacja badań ogólnie nad intertekstualnością w rozdz. 2.2 szeroko uwzględnia opracowania polonistyczne oraz polskie germanistyczne. Nie może to jednak służyć transferowi wiedzy o tych dokonaniach do niemieckojęzycznej społeczności naukowej, ponieważ polskojęzyczna dysertacja z natury rzeczy przeznaczona jest dla polskiego i polskojęzycznego odbiorcy. Z tegoż powodu cytaty z publikacji niemieckojęzycznych winny zostać opatrzone tłumaczeniem.

Nawiązanie intertekstualne umieszcza Autorka w rozdz. 3 implicytnie w układzie komunikacyjnym, a w rozdz. 4.4 wprowadza za Griffigiem (2006: 96) termin „reprezentant nawiązania” (Bezugsträger) i wymienia różne możliwości instancjonowania tej roli. Powstaje pytanie o funkcję nawiązania intertekstualnego i jego reprezentanta – czy ogranicza się ona do prowadzonego dialogu? Czy nawiązanie intertekstualne daje się też ująć (w jaki sposób?) w ramę układu komunikacyjnego między autorem rozprawy lingwistycznej i jej potencjalnym(i) odbiorcą/ami? Nawiązanie intertekstualne określa Autorka w rozdz. 3.1.3 jednoznacznie jako działanie autora tekstu. Mimo to używa w dysertacji także takich sformułowań jak przykładowo „kwestia dialogu tekstów naukowych” (str. 6), które poza antropomorfizacją tekstów wprowadzają zreferowane w dysertacji, ale odmienne od przyjętego w niej ujęcie intertekstualności. Sposób konstytuowania się intertekstualności jako relacji między tekstami, podobnie jak relacja, w jakiej do referencji intertekstualnej w przyjętym w dysertacji rozumieniu pozostaje referencja pozajęzykowa, pozostaje poza obszarem rozważań i przeprowadzonych badań. Obiekcje może budzić uznanie tekstu za zdarzenie komunikacyjne (str. 25).

Istotne są wyjściowe ustalenia definicyjne. Wśród zdefiniowanych pojęć kluczowych dla prowadzonego wywodu nie znalazło się definicyjne rozróżnienie między generalnie używaną w dysertacji intertekstualnością i (w rozdz. 2.1.2) intertekstowością.

Ograniczenie za Bachtinem wyjaśnienia „aktywnie współdziałającego charakteru rozumienia” (w tytule rozdz. 1.2) do wywoływanej przez nie reakcji w formie odpowiedzi (str. 11, dwukierunkowość słowa, str. 12) służy wprawdzie budowaniu podstawy do ujęcia

intertekstualności jako dialogu i wprowadzenia tytułowego określenia „dialog intertekstualny”, ale nie odpowiada współczesnemu stanowi badań psycholingwistycznych. Podobnie przypisywane lingwistom upowszechnianie podziału na aktywne i bierne procesy językowe (str. 10n.) odnieść należy raczej do rozróżnienia na czynne i bierne sprawności językowe, jeszcze do niedawna pokutującego w metodyce nauczania języków obcych.

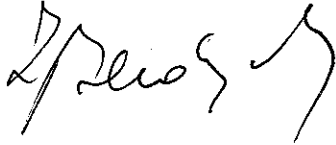
Oceniając merytoryczny aspekt rozprawy można stwierdzić, że jest to badanie interesujące, a wyznaczone cele zostały osiągnięte, chociaż w różnym stopniu. Na podstawie wyłącznie jakościowej analizy wybranych przykładów z materiału badawczego trudno było uzyskać twarde dane dla (porównawczego) uchwycenia wszystkich, w tym dominujących i rzadziej występujących w rozprawach lingwistycznych typów intertekstualności i sposobów ich językowej realizacji oraz wykazania podobieństw i pewnych różnic w strategiach intertekstualności, stosowanych przez polskich i niemieckich autorów. Stąd z jednej strony rozszerzenie deklarowanej na wstępie podstawy materiałowej o monografię (str. 93; por. przyjętą definicję rozprawy), a z drugiej ograniczenie konfrontacji do ogólnej oceny wpływów postaw autora rozprawy i autorytetu przytaczanego w niej autora na efekt perlokucyjny. W konsekwencji wyodrębnione z numerowanej części pracy relatywnie krótkie wnioski końcowe (a zatem domyślnie z całej rozprawy; str. 181-183) sprowadzają się głównie do uwag nawiązujących do rozdz. 3.1.3.3 na temat kulturowej determinacji sposobu, w jaki autorzy polskich i niemieckich tekstów lingwistycznych, mających należeć do tego samego stylu (teutońskiego) prowadzą za ich pomocą w nich dialog z poglądami innych badaczy.

Rekomendując recenzowaną dysertację do druku po wprowadzeniu koniecznych zmian w treści, a szczególnie redukcji jej miejscami nadmiernego atomizmu, wynikającego z wprowadzania licznych wątków pobocznych, które można wydzielić do odrębnych publikacji, nie można pominąć jej strony formalnej. Nie budzi ona zastrzeżeń w odniesieniu do logicznej budowy i prowadzenia wywodu. Autorce nie udało się jednak uniknąć mniej i bardziej istotnych uchybień. Przede wszystkim struktura pracy nie została w pełni ujawniona. Niektóre obszerniejsze fragmenty treści (np. str. 63, 64, 65, 68, 69, 75, 76, 89) zostały wyróżnione (wytuszczonym) tytułem, ale jednocześnie pominięte w numeracji podrozdziałów i w konsekwencji w spisie treści. Słuszną decyzją było zamieszczenie na początku wykazu skrótów m.in. ze względu na ich arbitralność i niejednolity sposób utworzenia: częściowo z polskich nazw wielowyrzowych (np. BNUKN – bliżej nieokreśleni uczestnicy komunikacji naukowej) i polskich terminów gramatycznych (np. WPr – wyrażenia przyimkowe), przy czym niektóre (np. PrP – przyimek przestrzenny, wobec P – zaimek; Pr – przyimek) dla

uniknięcia nieporozumień można by interpretować jako hybrydy polsko-łacińskie, a częściowo łacińskich (np. V – czasownik; IP – zaimek nieokreślony). Proponuję ponowne przemyślenie notacji wprowadzonych skrótów i włączenie do wykazu tych, które pojawiają się tylko w tekście (np. TS, str. 42). Dotyczy to także usunięcia takich nieścisłości jak zbyt ogólne objaśnienie skrótu „V<sub>inf</sub> – nieosobowa forma czasownika”, obejmujące przecież nie tylko formę bezokolicznika. Sugeruję ponowne rozważenie odbiegającego od uzusu stosowania polsko-łacińskich hybryd terminologicznych typu „czasownik dicendi” (str. 105). Korekty wymagają nadto błędne ze względu na rodzaj naturalny formy morfologiczne nazwisk referowanych autorów (por. str. 41n.), użycie znaków przestankowych, a uzupełnienia m.in. adres bibliograficzny publikacji Dirvena / Raddena, wprowadzającej termin „predyktor” (str. 98), która zresztą nie została uwzględniona w wykazie literatury, jak i kilkakrotnie powoływanego słownika „Semantyka i pragmatyka językowa”. Biorąc pod uwagę, że w rozprawie intertekstualność rozumiana jest jako dialog, należałoby również zastanowić się nad trafnością określenia „dialog intertekstualny” w tytule rozprawy i wielokrotnie w jej treści. Na koniec muszę wspomnieć o niektórych sformułowaniach w na ogół starannej polszczyźnie naukowej Autorki, np. „brak zainteresowania badawczego wokół tematu” (s. 6), „prowadzenie podwójnej egzystencji” (str. 62) czy też „teksty sporządzone przez jednego autora” (str. 92). Niefortunne, ponieważ zacierają granice między indywidualnym stanowiskiem lub działaniem Autorki (por. przykładowo tylko str. 94 „na potrzeby niniejszych badań wprowadza się [...]”; „wprowadza się” i przypis 63) lub innego autora (por. str. 93, przypis 62) i jego powszechnością, są użycia form bezosobowych wyrażających ogólność

Mimo pewnych powyżej wspomnianych niedoskonałości i uchybień dysertacja Pani mgr Magdaleny Jochimeczyk, stanowiąca rozbudowane, wielowątkowe studium określonego, dialogowego pojmowania intertekstualności i jej eksponentów w publikacjach naukowych z zakresu badań językowych, świadczy nie tylko o zgłębieniu odnośnej, bogatej literatury przedmiotu, lecz wykazuje także ogólną wiedzę teoretyczną Kandydatki w zakresie dyscypliny naukowej językoznawstwo oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, oraz wnosi nowe treści, w szczególności w odniesieniu do dialogowego, ale jednocześnie referencyjnego ujęcia intertekstualności oraz do wyników analizy konfrontatywnej intertekstemów, które „dają asumpt do postrzegania ich w kategoriach wzorców zachowań językowych determinowanych kulturowo” (str. 182), co stanowi w określonej mierze oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Podsumowując stwierdzam,

że rozprawa doktorska Pani mgr Magdaleny Jochimeczyk spełnia warunki ustawy określone w art. 13.1. ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule w zakresie sztuki i w związku z powyższym wnoszę o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

A handwritten signature in black ink, appearing to be 'Z. Jochimeczyk', written in a cursive style.